

# Święty czas Wielkiego Postu



Dla nas, katolików, Wielki Post jest czasem wyjątkowym. Czasem, który ma pomóc nam przygotować się do owocnego przeżycia największych tajemnic naszej świętej wiary. Jak co roku rozpoczynamy go Środą Popielcową, która jest dniem niezwykłym. Podczas liturgii Popielca głowy wiernych zostają posypane popiołem. Zwyczaj ten pochodzi z chrześcijańskiej praktyki pokutnej z V wieku po narodzeniu Chrystusa, która początkowo występowała tylko lokalnie. W roku Pańskim 1091 Sobór Powszechny w Benewencie zalecił obrzęd posypania głów popiołem dla wszystkich chrześcijan, jako widzialny gest rozpoczęcia szczególnego przygotowania do świąt paschalnych a jednocześnie potwierdził głęboko pokutny charakter tego znaku. Rytuał popielcowy szybko przyjął się w całym Kościele Powszechnym a dzień w którym go udzielano (środa), zaczęto od roku 1099 nazywać Środą Popielcową. Kiedy uczestniczyć będziemy w tym ważnym akcie liturgicznym, warto zwrócić uwagę na słowa, które wypowiada kapłan posypując naszą głowę

cząsteczkami popiołu. W Mszale Rzymskim zapisane są dwie formuły, które są bezpośrednimi cytatami z Pisma Świętego, mającymi skłonić nas do pokuty i głębokiej refleksji nad kruchością ludzkiego życia:

– Nawracajcie się i wierzcie Ewangelii (Mk 1,15)

– Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz (Por. Rdz 3,19)

Podczas obrzędu ksiądz wybiera jedną z tych formuł. Głęboka symbolika kryje się również w samym znaku popiołu, który wykonany jest z

poświęconych palm używanych w liturgii podczas niedzieli palmowej. Palmy te są

spalane, następnie uzyskany w ten sposób popiół przesiewa się przez sito by

miał jak najdrobniejszą postać. Wykorzystanie palm ma nam przypominać niezwykle

związek jaki zachodzi pomiędzy pokutą, żalem za grzechy i chęcią nawrócenia a

męką krzyżową naszego Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa. Odrzucenie grzechu

prowadzi nas na Golgotę, bo tam możemy otrzymać przebaczenie, bo tam w śmierci

Chrystusa, poprzez jego święty krzyż, uczestniczymy w darze prawdziwego życia.

Popiół jako wyraz żalu za grzechy, pokuty i smutku, stosowany był w tradycji

judaistycznej od wielu wieków. Potem atrybut ten przejęli chrześcijanie,

pogłębiając jeszcze jego wymowę i łącząc go z czasem Wielkiego Postu. Tradycja

żydowska wskazuje na popiół jako symbol śmiertelności, marności, trudów życia

ludzkiego na ziemi, utraconych darów Bożych, słabości. Dla nas katolików,

dzięki ofierze Syna Bożego, popiół ma jednak jeszcze inny

wydzwięk duchowy ?

przypomina, że w Chrystusie otrzymujemy oczyszczenie i duchowe odrodzenie.

Stwórca ulepił nas przecież z prochu ziemi, na swój obraz i podobieństwo i

tchnął w nasze nozdrza tchnienie życia. Od tego czasu ludzkość odwróciła się

jednak od swojego Ojca. Bóg w swym nieskończonym miłosierdziu nie pozostawia

nas samych sobie ? posyła Syna swojego jednorodzonego. Poprzez jego śmierć i

zmartwychwstanie, do przeżycia których przygotowuje nas Wielki Post, Sędzia

całego wszechświata odradza nas w Chrystusie do nowego życia, życia

prawdziwego, którego ani śmierć ani czas nie będzie już w stanie przerwać. [ks.

**Wikary]**